

Kabaret Potem, Ludzie, lepiej si

Już ciemno na dworze,
Już ciemno na dworze
I trudno coś dojrzeć,
I trudno coś dojrzeć,
Lecz widać choć słabo
La, la, la, la, la,
Że w łóżku chłop z babą.
O-ho, ho, ho!
Choć miejsca dość w łóżku,
Choć miejsca dość w łóżku
I dwie są poduszki,
I dwie są poduszki,
Nie trzeba się tłoczyć,
Nie, nie, nie, nie!
A oni się tłoczą!
O!
Ludzie, lepiej się prowadźcie!
Weźcie lepiej się prowadźcie!
Lepiej się prowadźcie weźcie
Weźcie lepiej, hej!
Sklep stoi za rogiem,
Sklep stoi za rogiem,
Z prześlicznym twarogiem,
Z prześlicznym twarogiem,
A kto tam przybywa,
La, la, la, la, la,
Ten wino nabywa.
Chłop zalał się w trupa,
Chłop zalał się w trupa.
Jak wypił tak upadł.
Jak wypił tak upadł.
A gdyby zjadł sera,
La, la, la, la, la,
Nie leżałby teraz.
Ludzie, lepiej się prowadźcie!
Weźcie lepiej się prowadźcie!
Lepiej się prowadźcie weźcie
Weźcie lepiej, hej!
Choć ciężka to praca,
Choć ciężka to praca
Tak ludzi nawracać,
Tak ludzi nawracać,
Gdy komuś wygarnę,
La, la, la, la, la,
To humor mi wraca!
Hi, hi, hi,
Człek czuje się lepszy,
Człek czuje się lepszy,
Jak innych opieprzy,
Jak innych opieprzy
No i już mu nie szkodzi,
La, la, la, la, la,
Jak sobie dogodzi!
Ludzie... weźcie nas prowadźcie...
Weźcie... lepiej nas prowadźcie...
Lepiej nas prowadźcie...